



TYSIĄCLECIE BLISKO - wiersz

Zaświeciło słońce nad tą piękną ziemią,
Choć na niej narody jeszcze wszystkie drzemią,
Lecz wkrótce nadejdzie miłościwe lato,
Ludzkość będzie składać dzięki Stwórcy za to,
Bo z tym dzionkiem nowym i wiosny porankiem
Będzie się wilk pasał pospołu z barankiem.
Tedy rządzić będzie ich maleńkie dziecię;
O! jakie cudowne będzie Tysiąclecie!
Pustynie się zmienią w ogrody kwitnące,
A wiernym już nigdy nie zagaśnie słońce.
Otworzą się oczy ślepych, głuchych uszy;
Ziemia się z bagnistych moczarów obsuszy.
Chromy też podskoczy jak jeleń z radości;
Zmartwychwstałych świat ten będzie witać gości.

Zbudują gościńce, wybiorą kamienie;
Pierzchną sny łudzące, rozproszą się cienie.
Ludzkość wszystka serca mięsiste otrzyma,
Obali mur kłamstwa, ciemności olbrzyma.
Nie będzie już więcej zwierz dziki i srogi
Sprowadzał człowieka z świętobliwej drogi.
Śmierci już nie będzie, płaczu ni boleści,
Bo ostatniej Księgi spełnią się powieści.

M. H. Straż 1932 str. 121

Straż
R-
„Straż”